

Józef Flik

Leonard Torwirt (1912-1967)

Ochrona Zabytków 21/1 (80), 58-61

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(m.in.: dr Jerzy Baranowski — Pracowni Konserwacji Zabytków — Warszawa, doc. dr J. Bogdanowski, mgr H. Kondziela). W związku z tymi uwagami, ze strony organizatorów konferencji (dyr. mgr M. Charytańska) padła zapowiedź zwołania w najbliższym czasie narady na ten temat, celem przedstawienia i przedyskutowania konkretnych propozycji, znajdujących się obecnie w przygotowaniu w Ośrodku Dokumentacji Zabytków;

znaczenia zamierzonego przedsięwzięcia w historii konserwatorstwa polskiego i wiążącej się z tym kwestii publikacji jego wyników pod kątem zakresu publikowanych treści (m.in.: wicedyr. mgr inż. R. Grzenda, mgr B. Rymaszewski, dyr. mgr M. Ptaśnik, doc. dr W. Kalinowski);

praktycznych zagadnień realizacyjnych opartych o przedstawiony projekt (wszyscy dyskutanci).

W wypowiedziach końcowych dr arch. Krzysztof Pawłowski i mgr inż. arch. Michał Witwicki ustosunkowali się do najważniejszych kwestii merytorycznych wyłonionych przez dyskutantów. Jednocześnie autorzy podziękowali za wszystkie otrzymane uwagi i zapewnili uczestników narady, że głosy te zostaną przez nich wykorzystane przy dopracowaniu omawianego projektu i przy przygotowaniu wzorcowych kart klasyfikacyjnych.

W podsumowaniu dyskusji, dyr. mgr M. Charytańska wyraziła w imieniu Ośrodka Dokumentacji Zabytków gorące podziękowanie wszystkim dyskutantom, opiniodawcom, uczestnikom konferencji i autorom za ich twórczy udział w naradzie i okazane zainteresowanie dla posunięcia naprzód tej ważnej z punktu ochrony zabytków sprawy, po czym konferencję uznała za zamkniętą.

Publikacja kompletnych materiałów z tej konferencji (tekst wytycznych klasyfikacji oraz przykłady) będzie zamieszczona w Bibliotece Muzealnictwa i Ochrony Zabytków w serii B, łącznie z materiałami dotyczącymi zagadnień nowelizacji zasad sporządzania dokumentacji urbanistycznej.

Henryk Andruliewicz

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE



LEONARD TORWIRT
(1912—1967)

Dnia 9 listopada 1967 r. zginął tragicznie w wypadku samochodowym koło Ciechanowa Leonard Torwirt — docent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauka polska, a szczególnie konserwatorstwo oraz muzealnictwo utraciły wybitnego specjalistę w dziedzinie technologii i technik malarskich oraz konserwacji dzieł sztuki, uzdolnionego organizatora i cenionego wychowawcę młodych kadr konserwatorów i artystów. Pełen zdrowia, zawsze uśmiechnięty, uczynny, podejmował wszelkie prace o jakie Go proszono zarówno na Uniwersytecie, jak i w innych instytucjach oraz organizacjach społecznych.

Leonard Torwirt urodził się 28 listopada 1912 r. w Wilnie. W 1931 r. ukończył Szkołę Rzemiosł Artystycznych, a w rok później został zaangażowany w tej szkole jako instruktor prowadzący wykłady z zakresu technologii i technik malarskich. W 1937 r. wstępuje na Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie na Wydział Sztuk Pięknych, a równocześnie wykonuje szereg prac malarskich we wnętrzach pałacowych i sakralnych na terenie Wilna w rozmaitych technikach sztalugowych i ściennych, zwracając przy tym baczna uwagę na zachodzące podczas malowania procesy techniczne. Znaczna część prac powstaje pod kierunkiem znanego już wówczas prof. Jerzego Hoppena. Wybuch wojny w 1939 r. przeszkodził Mu w ukończeniu studiów. Kiedy w 1940 r. Wydział Sztuk Pięknych został przemianowany na Litewską Akademię Sztuk Pięknych, był jej słuchaczem na czwartym kursie. Zainteresowania Leonarda Torwirta sięgają też scenografii teatralnej, której poświęca przeszło 10 lat swego życia. W latach 1940—41 pracuje jako scenograf w Państwowym Teatrze Żydowskim w Wilnie. Kiedy w 1945 r. przyjechał na stałe do Torunia, kończy w 1947 r. dopiero co utworzony Wydział Sztuk Pięknych na

Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, uzyskując dyplom na podstawie prac: *Dekoracja teatralna do „Szkoły żon” Moliera i Wapno w technice freskowej* (wytypowana do druku). Już w czasie studiów w latach 1945—46 zostaje starszym asystentem w Katedrze Malarstwa Dekoracyjnego na Wydziale Humanistycznym, Sekcja Sztuki. Prof. Jerzy Remer będący założycielem pierwszego w Polsce studium konserwacji na Wydziale Sztuk Pięknych UMK i kierownikiem Katedry Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa upatrzył sobie pełnego energii i zapału utalentowanego technologa L. Torwirta na wykładowcę i na przyszłego kierownika specjalizacji technologii i technik malarskich na Studium Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa oraz Muzealnictwa.

Leonard Torwirt poświęcał się jednocześnie scenografii teatralnej, uzyskując na tym polu wyraźne sukcesy. Nie przeszkodziły mu one w pracy nad zagadnieniami technologicznymi, którymi ciągle się interesował, pracując na uniwersytecie. Od 1 września 1951 r. Leonard Torwirt obejmuje jednocześnie kierownictwo nowo powstałej pracowni malarskiej w Pracowniach Konserwacji Zabytków w Toruniu. Mniej więcej od 1951 r. L. Torwirt zajmuje się wyłącznie pracą naukową i dydaktyczną z zakresu technologii i technik malarskich. Rozwiązywał problemy związane ze sposobem lasowania wapna o wielkim procencie zanieczyszczeń umożliwiających użycie go w technikach freskowych i zastosowaniem emulsji woskowych w technice freskowej. W latach pięćdziesiątych otrzymuje czysty propolis (żywicą pszczoła) i stosuje go w malarstwie enkaustycznym i do konserwacji drewnianej rzeźby polichromowanej.

1.IX.1952 r. powierzono Mu funkcję samodzielnego pracownika naukowego oraz kierownictwo w nowo powstałej Katedrze Technologii i Technik Malarskich. W okresie tym opracowuje system fizykochemicznych badań dzieł sztuki malarskiej tak obrazów sztalugowych, jak i malarstwa ściennego. Pracuje początkowo na bardzo ubogiej aparaturze. Zakład posiadał wtedy zaledwie mikroskop i prostą lampę rtęciowo-kwarcową z filtrem Wooda. Świadom rzeczy wiedział, że najpotrzebniejsze do osiągnięcia wyników naukowych na wysokim poziomie są nowoczesne urządzenia, aparatura oraz zespół specjalistów w dziedzinie chemii, fizyki, biologii, mikrobiologii, fotografii itp. Wyrazem tego było zaangażowanie chemika Wiesława Domasłowskiego, który zapoczątkował wykłady z chemii ogólnej, chemii żywic sztucznych oraz ćwiczenia w pracowni analitycznej oraz Zbigniewa Brochwicza, który zajął się chemicznymi badaniami rodzaju drewna i włókna. Z czasem poszczególne zakłady poważnie się rozwinęły zarówno w stanie osobowym, jak i w aparaturze. W miarę zdobywania potrzebnej aparatury systematyka mikro-analitycznych badań tworzyła obrazów i rzeźb, dostarczająca obiektywnego materiału do diagnozy konserwatorskiej, była coraz bardziej udoskonalana. Podległy Mu personel oraz brać studencką potrafił wdrożyć do prac naukowo-badawczych o szerokim wachlarzu zagadnień oraz — co jest moim zdaniem najważniejsze — wpoił nam, swoim uczniom, szacunek dla zabytku. Jego naukowo-techniczne podejście do obiektu zabytkowego przekreślało tzw. „metodę chałupniczą”.

Leonard Torwirt stale pracuje nad pogłębieniem swej wiedzy, studiując literaturę fachową, zwłaszcza radziecką oraz wszelkie traktaty mówiące o technikach malarskich; wiedza Jego w zakresie technologii była ugruntowana nie tylko znajomością literatury, lecz przede wszystkim doświadczeniem, które zdobył jako artysta malarz.

W latach 1953—54 do programu nauczania L. Torwirt wprowadził na stałe zagadnienia konserwatorskiej dokumentacji techniczno-naukowej, opartej na badaniach fizykochemicznych. Obok funkcji kierownika katedry pełni zaszczytne funkcje prodziekana, a następnie dziekana Wydziału Sztuk Pięknych.

W maju 1955 r. na zebraniu naukowym, zorganizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki z udziałem wybitnych specjalistów konserwatorów, referował metodę konserwacji szkła witrażowego opracowaną wspólnie z pracownikami katedry — chemikiem dr Wiesławem Domasłowskim i witrażystą mgr Edwardem Kwiatkowskim. Metoda ta znana już dziś na całym świecie, opublikowana została w „Tece Konserwatorskiej”¹. W maju 1956 r. odbył się w Toruniu Ogólnopolski Zjazd Kon-

¹ W. Domasłowski, E. Kwiatkowski, L. Torwirt, *Problemy konserwacji witraży*, „Teka Konserwatorska” z. 3, 1956, s. 117—146.

serwatorów Malarstwa zatrudnionych w PKZ. Głównym tematem zjazdu były zagadnienia dokumentacji konserwatorskiej, opartej na badaniach fizykochemicznych. System badań L. Torwirta został przyjęty bez zastrzeżeń. Od tego czasu bariera nieufności i podejrzliwości do osiągnięć specjalizacji technologii na Studium Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa została przełamana. Ośrodek toruński nabiera poważnego znaczenia w skali krajowej i mówi się o nim dużo za granicą. W maju 1957 r. uzyskuje L. Torwirt stopień docenta technologii i technik malarzkich na UMK w Toruniu.

W tym czasie opracowuje zagadnienia zastosowania alkoholu poliwinylowego do prac malarskich, konserwacyjnych i pozłotniczych. Opracowana metoda polegała na zastosowaniu niskoprocentowego roztworu alkoholu poliwinylowego z dodatkiem glikolu etylenowego i pięciochlorofenolanu sodu lub cynku. Tworzący się żel łatwo pozwalał wtopić spoiwo w głąb warstwy malarskiej przy temperaturze 50–60°C, a tym samym utrwalić łuszczące się warstwy malowidła. Metodę tę zastosowano do konserwacji łuszczących się malowideł w jednej z sal ratusza gdańskiego, później przy konserwacji malowideł ściennych w prezbiterium katedry w Oliwie.

Pracował też nad metodami badań stopnia rozkładu związków celulozy podobrazia drewnianego i płóciennego oraz nad zagadnieniami konserwacji metali ze szczególnym uwzględnieniem żelaza archeologicznego. Dalszym ciągiem pracy zespołowej katedry pod Jego kierunkiem jest opracowanie metody konserwacji cegły polichromowanej, kamieni, gipsów i tynków. Zastosowano ją przy rekonstrukcji rzeźbionych pilastrów kamiennych z kaplicy Zygmuntońskiej na Wawelu. Przedłożone fragmenty odlewów pilastrów w sztucznym glaukonitowym piaskowcu uzyskały aprobatę Komisji Odbudowy Wawelu.

Badania technologiczne nad obrazami sztalugowymi zajmowały również okazałe miejsce w pracy naukowej doc. Torwirta. Dowodem uznania Jego wiedzy z tej dziedziny jest powołanie Go na konsultanta w badaniach nad portretem Cecilli Gallerani malowanym przez Leonarda da Vinci. Podobną rolę spełnił przy konserwacji Sądu Ostatecznego Memlinga w muzeum w Gdańsku oraz przy wielu okazałych obrazach w muzeum we Wrocławiu. Za pomocą badań technologicznych nad portretem Mikołaja Kopernika z Muzeum Okręgowego w Toruniu udowodnił, że jest to autentyczny, współczesny Kopernikowi portret wykonany być może z natury. Pracę tę ogłosił drukiem w „Ochronie Zabytków”². Prócz zagadnień związanych ściśle z konserwacją dzieł sztuki wykonał na terenie Polski cały szereg polichromii wewnątrz głównie kościelnych w trudnych technikach freskowych i sgraffita oraz dużą ilość kopii obrazów sztalugowych. Kopia portretu Mikołaja Kopernika wykonana przez L. Torwirta jest swego rodzaju niepowtarzalnym dziełem sztuki. Wykonanie kopii poprzedzały zawsze wnikliwe badania naukowe głównie technologiczne, bez których niepodobna opracować obrazu tak charakterystycznego pod każdym względem dla tamtej epoki.

W 1957 r. na zaproszenie Instytutu Pomników Kultury Ludowej Republiki Bułgarii prowadzi prace badawczo-naukowe na terenie Bułgarii. Na czoło tych prac wysuwa się uratowanie XIV-wiecznych malowideł ściennych w kopule cerkwi św. Jerzego w Sofii. Wspólnie z dr Wiesławem Domasłowskim opracował szereg oryginalnych, dostosowanych ściśle do obiektu, metod konserwacji ikonostasów i malowideł ściennych w cerkwi w Chaskowie i Pazardżiku, w kopule cerkwi Aleksandra Newskiego w Sofii, w wieży Rybskiego Monasteru, w cerkwi św. Paraskewy w Sofii oraz w cerkwi grzebalnej w Baczkowskim Monasterze. W związku z badaniami malowideł znajdujących się w cerkwi Bojana koło Sofii, a pochodzących z XIII w., opracował w 1962 r. metodę fotografii badawczej faktury i zmian zachodzących na powierzchni malowideł. Metoda ta polega na fotografowaniu przez dwa obiektywy o różnej ogniskowej w promieniach krótkich. Referat na ten temat wygłosił na zebraniu naukowym Sekcji Konserwacji Związku Polskich Artystów Plastyków w Toruniu.

² L. Torwirt, *Zagadnienie autentyczności portretu Mikołaja Kopernika, znajdującego się w Muzeum Pomorskim w Toruniu*, „Ochrona Zabytków” VI (1953), z. 1 (20), s. 40–46.

W czasie podróży po Bułgarii została zebrana pokaźna ilość starożytnych i wczesnośredniowiecznych tynków i zapraw, które posłużyły do badań dotyczących tworzenia się wielkości agregatów cząsteczkowych wodorotlenku wapnia oraz ich wzajemnego oddziaływania na rodzaj materiału i granulację wypełniaczy. Badania te pozwoliły ustalić możliwości badań mikrostruktury. Praca ta miała być włączona do przygotowywanej do druku książki na temat fresków i innych technik monumentalnych. Niestety rękopis książki nie został skompletowany.

Osiągnięcia prowadzonej przez Niego Katedry Technologii i Techniki Malarskich oraz Zakładu Konserwacji Malarstwa spowodowały wielkie zainteresowanie w kraju i za granicą. Dowodem tego były liczne wizyty wybitnych konserwatorów w Toruniu oraz udział studentów zagranicznych w studiach na specjalizacji technologii. Doc. Leonard Torwirt był zapraszany na konferencje naukowe z konserwatorami NRD na tematy związane z badaniami technologicznymi i dokumentacją konserwatorską oraz na przeprowadzenie kilku pokazowych konserwacji na wybranych obiektach.

Ostatnią pracą naukową doc. Leonarda Torwirta była tzw. elektroanaliza barwników. Zagadnienie to zreferował na zebraniu katedry. System ten wywołał ogromne zainteresowanie, bowiem wyklucza mechaniczne pobieranie próbek, które z natury rzeczy jest zawsze szkodliwe głównie dla obiektów wysokiej klasy zabytkowej. Godny podkreślenia jest fakt, że najbliżsi współpracownicy docenta postanowili opracować ten ciekawy problem do druku. Na tematy związane ze swą działalnością wygłosił docent Leonard Torwirt wiele odczytów w Toruniu, Gdańsku, Krakowie i Wrocławiu.

Województwo bydgoskie, w tym głównie Toruń, zawdzięczają Mu wiele cennych pomysłów i rozwiązań konserwatorskich głównie w malarstwie ściennym i sztalugowym. Był wieloletnim członkiem Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Ochrony Dóbr Kultury i Sztuki. Działał także w Stowarzyszeniu Historyków Sztuki oraz w Związku Polskich Artystów Plastyków, którego był członkiem zwyczajnym, pełniąc odpowiedzialne funkcje członka zarządu, członka Komisji Rewizyjnej, członka Sądu Koleżeńskiego. Zarząd Główny ZPAP w Warszawie powołał Go na członka Sekcji Konserwacji. W uznaniu swych osiągnięć został odznaczony Medalem X-lecia PRL oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Józef Flik